

Koło grawitacyjne Aldo Costy

26 sierpnia 2019

Wszyscy turyści odwiedzający Francję wiedzą o Wieży Eiffla i Polach Elizejskich. Jednak niewielu wie, że są tam nie mniej interesujące rzeczy, o których nie mówi się w mediach. Prawdę mówiąc, w sieci nie ma zbyt wielu informacji na ten temat. Jedną z takich atrakcji jest duże koło, znajdujące się za domem w Villiers-sur-Morin.



Oczywiście jest niezwykle nie tylko ze względu na swój rozmiar (przypominający koła Ferris), ale także z tego powodu, że może się obracać (i obraca się!) wiele lat... samo. Bez silników i napędów. Zatrzymywane tylko w celu profilaktyki, a po zakończeniu zostaje ponownie „popchnięte”. I koło się kręci! Taka prosta i oszałamiająca funkcja.

Wynalazcy i konstruktorowi tego niezwykłego mechanizmu, Aldo Costa, nie powstrzymały podstawowe prawa fizyki (i drugą zasadę termodynamiki Newtona, która stwierdza, że perpetuum mobile jest niemożliwe). 79-letni Costa spędził pięć dekad i zainwestował ponad 200 000 USD własnych pieniędzy, próbując stworzyć maszynę, która działałaby na „darmowej energii” grawitacji.

Emerytowany mechanik i fizyk samouk wymyślił swój „ciągle poruszający się” wynalazek 50 lat temu, naprawiając uszkodzony samochód. Costa opracował plan dla gigantycznego niezrównoważonego koła. Władze francuskie zablokowały budowę jego pierwotnego planu – koła o średnicy 90 metrów. Ale model o średnicy prawie 18 metrów udało się zbudowany za domem Costy. Pracując głównie sam, wynalazca wykonał ponad 9,5 ton części stalowych, aby stworzyć swój projekt.

Aldo Costa udowodnił na podstawie działającego modelu, że do obrotu koła grawitacyjnego konieczne jest wcześniejsze

„przygotowanie” niewyważonego koła. Pozostawiając obciążenie w jednej części w niezmienionej odległości, w drugiej części musiało zostać „przesunięte” bliżej osi. Dalej całą pracę wykonuje pole grawitacyjne.

Tłumaczenie: Treborok

Źródła oryginalne: Kramola.info, Zen.Yandex.ru

Źródło polskie: Treborok.wordpress.com